

Sygnatura akt II AKa 296/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 listopada 2018 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA Wiesław Pędziwiatr

Sędziowie: SSA Jerzy Skorupka

SSO del. do SA Maciej Skórniak (spr.)

Protokolant: Beata Sienica

przy udziale prokuratora Prokuratury Regionalnej Beaty Lorenc -Kociubińskiej

po rozpoznaniu w dniu 7 listopada 2018 r.

sprawy A. Z.

oskarżonej z art. 286 § 1 kk i art. 294 § 1 kk w związku z art. 11 § 2 kk i art. 12 kk

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżoną

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 24 maja 2018 r. sygn. akt III K 164/16

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok wobec oskarżonej A. Z.;

II. zasądza od oskarżonej A. Z. na rzecz oskarżyciela posiłkowego M. D. (1) kwotę 1200 zł tytułem zwrotu wydatków za postępowanie odwoławcze;

III. zasądza od oskarżonej A. Z. na rzecz Skarbu Państwa wydatki związane z postępowaniem odwoławczym i wymierza jej 3.300 zł opłaty za to postępowanie.

UZASADNIENIE

A. Z. została oskarżona o to, że :

w okresie od 28 czerwca 2011 roku do 12 czerwca 2013 roku w S., woj. (...), w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, doprowadziła do niekorzystnego rozporządzenia mieniem M. D. (1) poprzez wprowadzenie go w błąd co do stanu swojego zdrowia, wskutek czego M. D. (1) przekazał jej kwotę 322.000 złotych tytułem przeprowadzenia operacji i zakupu leków ratujących życie, czym działała na jego szkodę,

tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k. i art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 12 k.k.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu wyrokiem z dnia 24 maja 2018 r., sygn.. akt: III K 164/16:

I. uznał oskarżoną A. Z. za winną popełnienia czynu opisanego w części wstępnej wyroku, stanowiącego występki z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 294 § 1 k.k. wymierzył jej karę 1

roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, a na podstawie art. 33 § 2 k.k. wymierzył jej karę grzywny w wysokości 300 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 50 złotych,

II. na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. warunkowo zawiesił wykonanie wymierzonej oskarżonej kary pozbawienia wolności na okres próby wynoszący 3 lata;

III. na podstawie art. 72 § 1 pkt 8 k.k. zobowiązał oskarżoną do wykonania prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 16 października 2015 roku w sprawie o sygn. akt I C 1837/14 w terminie 1 roku od uprawomocnienia się wyroku;

IV. na podstawie art. 627 k.p.k. zasądził od oskarżonej na rzecz oskarżyciela posiłkowego M. D. (1) kwotę 4.920 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

V. podstawie art. 627 k.p.k. oraz art. 2 ust. 1 pkt 4 i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych zasądził od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w całości, w tym wymierzył jej opłatę w kwocie 3.300 złotych.

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca oskarżonej, zarzucając:

1. obrazę przepisów prawa materialnego tj. art. 72 § 1 pkt 8 k.k. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na nałożeniu na oskarżoną obowiązku w postaci wykonania prawomocnego wyroku Sadu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 16 października 2015 r., w sprawie o sygn.. akt IC 1837/14 w terminie 1 roku od uprawomocnienia się wyroku, podczas gdy:

a) obowiązek wynikający z wyroku Sądu Cywilnego dotyczy kwoty, która w części nie jest związana zarzucanym oskarżonej czynem, tj. oszustwem, ponieważ została zasądzona jako zwrot z tytułu odwołania darowizny z powodu rażącej niewdzięczności;

b) nałożenie na oskarżoną obowiązku uregulowania należności z wyroku nie jest skorelowane z potrzebą przeciwdziałania popełnieniu przez nią kolejnego przestępstwa, a także nie wpłynie w żaden sposób na możliwość jego popełnienia.

2. mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku rażąca obrazę przepisów prawa procesowego, tj. art. 7 w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez dokonanie oceny zebranego materiału dowodowego w sposób dowolny, z pominięciem zasad doświadczenia życiowego i logiki, bez uwzględnienia całokształtu materiału dowodowego, skutkujące wysnuciem nieprawidłowych wniosków odnośnie stanu faktycznego, przejawiające się w:

a) uznaniu za wiarygodne i oparciu ustaleń faktycznych na zeznaniach pokrzywdzonego M. D. (1), podczas gdy:

- nielogiczne i niezgodny z zasadami doświadczenia życiowego jest, aby pokrzywdzony przez okres ok. 2 lat godził się przekazywać oskarżonej tak znaczne środki, nie mając jednocześnie podstawowej wiedzy na temat dolegliwości, na które cierpieć miała oskarżona, a także nie weryfikując tych informacji nawet w podstawowym zakresie;

- pokrzywdzony nie zeznał prawdy twierdząc, że oskarżona dopuściła się przestępstwa oszustwa lub przywłaszczenia na szkodę klienta pracodawcy tj. mężczyzny o nazwisku P. (lub P.), ponieważ taka osoba nie była nigdy kontrahentem jej pracodawcy, co wynika wprost ze znajdującego się w aktach sprawy pisma;

- niewiarygodne jest twierdzenie, że pokrzywdzony przekazałby oskarżonej dwie kartki papieru podpisane przez niego in blanco w celu samodzielnego wypełnienia ich przez oskarżoną, podczas gdy musi budzić zdziwienie tak dalece nieostrożne zachowanie u osoby, która jest przedsiębiorcą i ma świadomość możliwych konsekwencji takiego działania, a jednocześnie nie było żadnego racjonalnego powodu, aby pokrzywdzony zrezygnował z samodzielnego sporządzenia ewentualnych oświadczeń do urzędu skarbowego;

- brak jest dowodów, aby pokrzywdzony pytał kiedykolwiek oskarżoną lub inne osoby o jej stan zdrowia, w towarzystwie innych osób nigdy nie rozmawiano na temat rzekomej choroby oskarżonej, choć czymś zwyczajnym jest, że takie rozmowy – choć w niewielkim zakresie – są prowadzone wobec osoby, która cierpi na śmiertelną chorobę i czeka na operację ratującą życie;

- postępowanie karne prowadzone przez Prokuraturę Rejonową w Oleśnicy w sprawie kierowanych rzekomo wobec M. D. (1) gróźb karalnych (PR Ds.1092.2016) zostało umorzone;

b) uznaniu za stanowiące wiarygodne źródło dowodowe zeznań świadka M. S., podczas gdy świadek ten zeznawał, że oskarżona nie wywiązała się wobec niego ze zobowiązań i wprowadzała go w błąd, sugerując jej nieuczciwość, podczas gdy – jak wynika wprost z załączonych przez oskarżoną do akt sprawy dokumentów – uregulowała ona całą należność wobec świadka;

c) odmowie wiarygodności wyjaśnień oskarżonej, podczas gdy podawane przez nią okoliczności, w szczególności związane z przyczynami przekazywania jej przez pokrzywdzonego środków pieniężnych są logiczne, w szczególności mając n względzie treść pozostałego materiału dowodowego w sprawie.

3. mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku rażącą obrazę przepisów prawa procesowego, tj. art. 7 w zw. z art. 167 i 170 § 1 pkt 2 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego obrońcy o zwrócenie się do Wyższej Szkoły Handlu i Rachunkowości w P. o nadesłanie informacji o dacie i sposobie odebrania przez oskarżoną dyplomu ukończenia uczelni, podczas gdy informacja na temat daty odbioru przez oskarżoną dyplomu miała znaczenia dla oceny wiarygodności zeznań pokrzywdzonego M. D. (1) i wyjaśnień oskarżonej dotyczących powodów wyjazdu do P..

4. mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku rażącą obrazę przepisów prawa procesowego, tj. art. 7 w zw. z art. 167, 170 § 1 pkt 2 i 3 k.p.k. poprzez:

a) oddalenie wniosku dowodowego obrońcy o zwrócenie się do KWP w P. o udzielenie informacji na temat postępowania prowadzonego wobec D. K., podczas gdy dowód ten służył wykazaniu braku wiarygodności zeznań tego świadka;

b) oddalenie wniosku dowodowego obrońcy o przesłuchanie świadków R. W., W. K., S. K. i M. D. (2), podczas gdy zeznania tych świadków służyły ustaleniu istotnych okoliczności w sprawie, a mianowicie właściwości i cech oskarżonej, co miało znaczenie dla oceny wiarygodności jej wyjaśnień, a także wiarygodności zeznań pokrzywdzonego M. D. (1).

Podnosząc powyższe zarzuty, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonej od zarzucanego jej czynu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja obrońcy oskarżonej A. Z. nie zasługują na uwzględnienie.

Zarzut naruszenia przepisów postępowania formułowany przez skarżącego w pkt. 3 i 4 apelacji wymaga, nie tylko sformułowania i uzasadnienia zarzutu co do wadliwego procedowania, ale również wykazania, że takie uchybienie, jeśli istotnie zaistniało, mogło mieć wpływ na wynik postępowania tj. treść samego zaskarżonego orzeczenia. W wypadku omawianych w tym miejscu zarzutów apelacji, oba z tych warunków nie zostały spełnione.

Sąd Okręgowy nie uwzględnił wniosków dowodowych w zakresie: wystąpienia do Wyższej Szkoły Handlu i Rachunkowości w P. o nadesłanie informacji o terminie odbioru przez oskarżoną dyplomu ukończenia studiów, wystąpienia do Komendy Wojewódzkiej Policji w P. o informacji o prowadzonym przeciwko funkcjonariuszowi Policji – świadkowi D. K. postępowaniu oraz wniosku w zakresie przesłuchania świadków: R. W., W. K., S. K. i M. D. (2) na okoliczności osobowości pokrzywdzonego, a w konsekwencji jego wiarygodności jako świadka w tym postępowaniu.

Wniosek dowodowy, zwłaszcza ten sformułowany przez profesjonalnego pełnomocnika, musi być w pierwszym rzędzie oceniany w kontekście dyspozycji przepisu art. 169 § 1 kpk, w szczególności winien on wskazywać okoliczności, które mają zostać udowodnione. Sąd, przed podjęciem decyzji w przedmiocie dopuszczenia dowodu, zobowiązany jest ocenić, czy w drodze czynności sądowych, badana będzie właśnie okoliczność istotna dla sprawy. Warunkiem prowadzenia dowodu jest więc przekonanie, że przeprowadzony dowód może wykazać tezy wniosku dowodowego oraz ich znaczenie dla ustaleń stanu faktycznego w sprawie (por. Sąd Najwyższy – postanowienie z dnia 22 maja 2018, w sprawie V KK 133/18, i postanowienie z dnia 17 kwietnia 2018, w sprawie V KK 466/17, L.)

Faktycznie całość podnoszonych w apelacji wniosków nie zawiera jednoznacznego wskazania, jakie to okoliczności mają zostać udowodnione. Można przyjmować, że intencją wnioskodawcy, jest podważenie wiarygodności zeznań pokrzywdzonego M. D. (1), jak również D. K.. Tymczasem, wnioskowane dowody dotyczą zeznań świadków, którzy nie mają – także według twierdzeń samego obrońcy – wiedzy o okolicznościach sprawy. Świadkowie ci mogliby co najwyżej z różnych powodów wyrazić swoją krytyczną ocenę pokrzywdzonego. To zaś, nie może stanowić rzeczywistej podstawy do oceny wiarygodności tego dowodu, ale zmierzać do zdeprecjonowania jego osoby przed Sądem. Podobnie należy oceniać także wniosek odnoszący się do osoby D. K.. Jego sytuacja zawodowa jako policjanta i ewentualne tam przewinienia służbowe, w realiach niniejszej sprawy należy uznawać za bezwartościowe. Również trudno nadawać znaczenie wnioskowi o informację z uczelni, gdzie studiowała oskarżona o terminie odbioru dyplomu ukończenia studiów. Pokrzywdzony nie podawał, aby miał z tym jakkolwiek związek. Twierdził we wszystkich swoich zeznaniach, że zawiózł oskarżoną do P.. Wizytę odwołano, a on z oskarżoną byli jeszcze w (...). Nie wskazuje on jednak precyzyjnie daty, nawet miesięcznej. Stąd nie stoi na przeszkodzie, aby oskarżona była już w innych okolicznościach (sama lub z innymi osobami) odebrać dyplom.

Wskazane wnioski dowodowe należy traktować jako niespełniające wymagań formalnych, dowody wnioskowane zmierzają do ustalenia okoliczności, które nie mają znaczenia dla sprawy, a także w sposób oczywisty zmierzają li tylko do przedłużania postępowania. Stąd decyzję procesową Sądu Okręgowego oddalającą wniosek dowodowy, należy ocenić jako zgodną z wymaganiami art. 170 § 1 pkt. 2 i 5 kpk. Nie doszło więc do naruszenia przepisów postępowania w tym zakresie.

Jako chybiony należy ocenić zarzut apelacji obrońcy, gdzie ten wskazuje na naruszenie przepisów postępowania, art. 7 kpk w z. w z art. 410 kpk, które miało się sprowadzać do błędnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a w konsekwencji błędu w ustaleniach faktycznych co do ustalenia sprawstwa oskarżonej.

Sąd Okręgowy, nie tylko starannie i wnikliwie przeprowadził postępowania dowodowe na rozprawie, ale wszystkie przeprowadzone w sprawie dowody szczegółowo ocenił. Rozważania o dowodach zawarte na stronie 19 – 24 uzasadnienia, bez ich powtarzania w tym miejscu, w całości zasługują na akceptację. Potrzebnym jest jedynie przywołać w tym miejscu, że Sąd Okręgowy ustalając stan faktyczny oparł się - nie tak jak twierdzi skarżący – tylko na dowodzie z zeznań pokrzywdzonego, ale na całokształcie zgromadzonych w sprawie dowodów. Zeznania pokrzywdzonego M. D. (1), oprócz tych atrybutów jakie nadał mu Sąd Okręgowy, znajdują wielorakie potwierdzenie w innych dowodach, w tym dowodach z zeznań świadków, oraz dowodach całkowicie obiektywnych. Relacja pokrzywdzonego znajduje istotne potwierdzenie w zeznaniach świadków: A. D. (1), D. K. i E. P.. Istotnie osoby te pozostają w relacji z pokrzywdzonym, ale też ich zeznania – jak wskazał Sąd Okręgowy – nie są nacechowane emocjonalnie. Co najistotniejsze, ich relacja opiera się na zdarzeniach, o których wiedzę otrzymywali w przeszłości, niejako na bieżąco, pośrednio uczestnicząc w rozterkach i dylematach pokrzywdzonego. Ich wiedza kształtowała się w przeciągu kilku lat, tak jak kształtowały się same kontakty pokrzywdzonego i oskarżonej.

Bardziej jeszcze istotne dla oceny wiarygodności zeznań pokrzywdzonego są dowody obiektywne. Przelewy bankowe, tak w odniesieniu do samej kwestii przekazywania środków, ale co w niniejszej sprawie bardzo istotne, tytuły tych przelewów, w wielu przypadkach jednoznacznie wskazujące cel tj. leczenie oskarżonej. Zabezpieczona korespondencja mailowa, gdzie oskarżona, z jednej strony buduje emocjonalną relację osobistą z oskarżonym, a równocześnie oczekuje od niego pomocy, wsparcia (należy przypuszczać, że wsparcia finansowego). Skarżący kwestionuje, że to oskarżona była autorem tej korespondencji. W ocenie Sądu Odwoławczego kwestionuje bezpodstawnie. Za jej pochodzeniem od

oskarżonej świadczy nie tylko identyfikowalność źródłowa – informacja o adresie IP przypisywanym do oskarżonej jako abonenta sieci P., ale, co nawet bardziej jeszcze istotne, wymowa treści, gdzie autor wyraźnie odwołuje się do relacji osobistej z oskarżonym. Przyjęcie, że inna osoba mogłaby podszywać się pod oskarżoną, aby nakłaniać pokrzywdzonego do przekazywania na jej rzecz dalszych znacznych sum, jest całkowicie pozbawiona podstaw. W końcu jako ważką należy ocenić wymowę rozmowy telefonicznej przeprowadzonej przez pokrzywdzoną z oskarżonym w dniu 5 czerwca 2014 roku, w momencie, kiedy oskarżona mogła już obawiać się odpowiedzialności za swoje postępowanie. W dniu 2 czerwca 2014 roku A. D. (2) złożyła, z upoważnienia pokrzywdzonego, doniesienie w Komisariacie Policji w O. (k. 2-4). W tej rozmowie telefonicznej, której oskarżona nie kwestionowała (oświadczenie oskarżona nie kwestionowała – protokół rozprawy z dnia 14 maja 2018 roku – k. 230-231), deklaruje ona chęć spotkania z pokrzywdzonym, przyjazd do jego miejsca zamieszkania w Niemczech, a nawet chęć częściowego zwrotu pieniędzy. Rozmowę tę należy traktować jako chęć polubownego załatwienia sprawy z jej strony.

Jednocześnie, jak trafnie ocenił to Sąd Okręgowy, dowód z wyjaśnień oskarżonej, ani z uwagi na wymowę tych wyjaśnień, a zwłaszcza z uwagi na odosobnienie tego dowodu, nie może stanowić wiarygodnego źródła ustaleń faktycznych.

Nie sposób zaakceptować także tych zarzutów obrońcy, gdzie ten wytyka Sądowi Okręgowemu uchybienie zasadą swobodnej oceny dowodów z art. 7 kpk, wskazując, że zastosowane prawidłowo zasady logiki i doświadczenia życiowego musiałby doprowadzić do zakwestionowania wiarygodności zeznań pokrzywdzonego, w zakresie w jakim ten relacjonuje swoje przekonanie o potrzebie pomocy oskarżonej oraz altruistyczną motywację w ponawianiu przekazywania jej środków finansowych. Podobny zarzut skarżący formułuje wobec ustalonego przez Sąd faktu przekazania oskarżonej przez pokrzywdzonego dwóch kart podpisanych in blanco.

Otóż, także i te zarzuty nie sposób zaakceptować. Pokrzywdzony z pewnością z dzisiejszej perspektywy sam swoje postępowanie ocenia krytycznie. Może sam sobie zarzucić łatwościowość i naiwność. Z tym, że w tamtym czasie rzeczywistość oceniał inaczej, zgodnie z tym co przedstawiała mu oskarżona. Oceniając postawę pokrzywdzonego trzeba mieć na względzie, że jego działania uwarunkowane były znaczącym jego zaangażowaniem w związek osobisty z oskarżoną, poczuciem odpowiedzialności za nią, oraz ponadprzeciętną jego wrażliwością na cierpienie bliskich wynikające z choroby. Okoliczność tą szczegółowo omawiano w uzasadnieniu. Wszystkie te uwarunkowania emocjonalne pokrzywdzonego wykorzystwała oskarżona, faktycznie zakończyła ich romans, ograniczyła ich kontakty, a jednocześnie motywowała go do przekazywania jej znacznych sum pieniędzy, które inwestowała w dom dla swojej rodziny.

Nie ulega wątpliwości, że pokrzywdzony pozostawał w błędzie co do okoliczności w jakich znajdowała się oskarżona. Ta następnie w takim przekonaniu go utrzymywała. Takie postępowania oskarżonej, w postaci działania, jak i zaniechania, czyni zadość wprowadzeniu w błąd i wyzyskaniu błędu, jako sposobu realizacji znamion zarzucanego oskarżonej występku. Ewentualna naiwność i łatwościowość pokrzywdzonego umożliwiło oskarżonej przestępcze działanie. Nie dyskwalifikuje to pokrzywdzonego jako wiarygodnego źródła dowodowego, oraz nie ma wpływu na ustalenie przesłanek odpowiedzialności.

Podobnie motywowane było przekazanie dokumentów podpisanych in blanco. Oskarżona otrzymując pieniądze musiała szukać sposobu, aby zabezpieczyć się od strony ewentualnych zobowiązań podatkowych. To, że pokrzywdzony jest przedsiębiorcą, nie czyni takiego sposobu dokumentowania czynności mniej praktykowanym i akceptowanym. Można przypuszczać, że obrót dokumentami oparty na zaufaniu, w takich przypadkach może być jeszcze częstszy.

Nie można zaakceptować zrzutów apelacji również w zakresie w jakim skarżący kwestionuje sposób dokonania oceny zeznań świadka M. S.. Świadek ten nie ma wiadomości, które odnosiły się do czynu będącego przedmiotem postępowania. Świadek relacjonował jego kontakty z oskarżoną, zwłaszcza to, że oskarżona przewlekała zapłatę za wykonane dla niej meble kuchenne, tłumacząc się chorobą. To może sugerować, że oskarżona używała tego rodzaju argumentów w różnych sytuacjach. Bardziej istotne wydaje się jednak to, że oskarżona w okresie objętym zarzutem, miała problemy finansowe i prowadziła duże – z uwagi na stan jej budżetu domowego – inwestycje. Była więc

zdeteminowana, aby pozyskiwać od pokrzywdzonego nadal znaczne kwoty, bo nie miał jak pokryć wydatków, które zamierzyła i realizowała. Wiarygodności zeznań świadka M. S. nie podważa przy tym fakt, że oskarżona ostatecznie wywiązała z umowy i za meble kuchenne zapłaciła. To, że tak się ostatecznie stało, nie przeczy relacji świadka o zachowaniu oskarżonej, w szczególności co do tego, że ta się z zapłatą ociągała i podawała na usprawiedliwienie nieprawdziwe zdarzenia.

Zarzut z pkt. 1 apelacji stanowiący naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 72 § 1 pkt. 8 kk, oparty jest na literalnym brzmieniu tego przepisu. Sąd, warunkowo zawieszając wykonania kary, nakłada obowiązek innego stosowanego postępowania, które służy zapobieżeniu popełnienia przez oskarżonego przestępstwa w przyszłości. Wykonania wyroku wydanego w postępowaniu cywilnym ma – w ocenie skarżącego – walor wyłącznie odszkodowawczy, w żaden zaś sposób nie realizuje celów probacyjnych, wymaganym w tym przypadku.

Takie twierdzenia skarżącego, w zakresie wykładni przepisu art. 72 § 1 pkt. 8 kk, zawężają nadmiernie znaczenie literalnego brzmienia tego przepisu. Normę należy konstruować również w oparciu o wykładnię systemową przepisu art. 72 § 1 kk, oraz całości przepisów o zwieszeniu wykonania kary i środków probacyjnych. Zawieszenie wykonania kary jest obligatoryjnie powiązane z obowiązkami wobec skazanego. Celowość i przesłanki zawieszenia wykonania kary, w szczególności w zakresie osiągnięcia celów kary, musi być oceniana przy uwzględnieniu obowiązków orzeczonych wobec ukaranego. To obowiązki, w powiązaniu z samą probacją, dają przekonanie o sprawiedliwości kary oraz realizacji celów, w tym celów w zakresie prewencji szczególnej. Kara z warunkowym zawieszeniem jej wykonania nie może być karą nadmiernie łagodną. Być wyrazem pobłażliwości wobec sprawcy. Kara probacyjna, z uwagi na obligatoryjność nałożenia obowiązków, winna być surowa w stopniu adekwatnym do społecznej szkodliwości czynu. Nie jest to przecież kara surowa w takim stopniu, jak mogłaby być kara pobawienia wolności bez warunkowego zawieszenia wykonania kary.

W warunkach niniejszej sprawy odstąpienie od obowiązku w zakresie naprawienia szkody wobec pokrzywdzonego byłoby oczywiście niecelowe, a nawet demoralizujące. Jak wiemy na podstawie dowodów z akt sprawy, oraz deklaracji pokrzywdzonego, pomimo prawomocnego orzeczenia w sprawie Sądu Okręgowego, sygn. akt I C 1837/14, i wieloletniej egzekucji, pokrzywdzony nie uzyskał dotychczas nic z tytułu naprawienia szkody. Zabiegi oskarżone i skomplikowana sytuacja w zakresie prawna, skutkuje brakiem efektów egzekucji komorniczej. Zachodzi obecnie obawa, że oskarżona nadal cieszy się korzyściami uzyskanymi z przestępstwa i nie ma zamiaru szkody naprawić. To sytuacja zdecydowanie nie do zaakceptowania z uwagi na probacyjny charakter kary oraz sprawiedliwość samego rozstrzygnięcia.

W zakresie możliwości orzeczenia na podstawie art. 72 § 1 pkt. 1 kk zobowiązania do wykonania orzeczenia zapadłego w innym postępowaniu, w tym postępowaniu cywilnym, można już mówić o ukształtowanej linii orzeczniczej. Postanowieniem z dnia 10 grudnia 2014 roku Sąd Najwyższy, w sprawie IV KK 219/14, stwierdził dopuszczalność tego rodzaju obowiązku. Takie stanowisko obecnie zostało podtrzymane przez kolejne orzeczenia (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 20 maja 2016 roku, w sprawie II AKa 110/16 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 9 grudnia 2016 roku, w sprawie II AKa 433/16; L.). Te poglądy są całkowicie akceptowalne na gruncie niniejszej sprawy i zbieżne ze stanowiskiem Sądu Odwoławczego.

Fakt, że Sąd Okręgowy zasądzając na rzecz pokrzywdzonego kwotę 322.000 złotych, częściowo jako podstawę orzeczenia przyjął wadliwość czynności prawnej w postaci podstępu, a częściowo – w stosunku do kwoty 92.000 złotych, jako podstawę roszczenia przyjął, odwołanie darowizny. Różnicowano kwoty w zależności od tytułu wskazanego przy przelewie. Tam gdzie pokrzywdzony wskazał leczenie oskarżonej, przyjęto podstęp. W pozostałych przypadkach darowiznę, odwołaną wobec rażącej niewdzięczności wynikłej z podstępu. Dla niniejszej sprawy przyjęte rozróżnienie podstawy odpowiedzialności nie ma znaczenia. Istotne i niewątpliwie jest, że przedmiotem orzeczenia w postępowaniu cywilnym jest całość kwoty będącej przedmiotem przestępstwa w niniejszym postępowaniu.

Mając na uwadze powołane okoliczności, brak jest podstaw do uwzględnienia apelacji, a zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego winien podlegać utrzymaniu w mocy.

Pokrzywdzony w sprawie działając jako oskarżyciel posiłkowy i był reprezentowany przez pełnomocnika będącego adwokatem. Na rozprawie, ten wniósł o zasądzenie na rzecz oskarżyciela posiłkowego kosztów postępowania według norm przypisanych. Orzeczenie o kosztach oskarżyciela posiłkowego oparte zostało na podstawie art. 635 kpk w zw. z art. 627 kpk oraz art. 16 ust. 2 i 3 prawo o adwokaturze (Dz. U. 2014, poz. 635) oraz § 11 pkt 2 ust. 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015.1800)

Orzeczenie o kosztach postępowania oparte została na podstawie art. 635 kpk w zw. z art. 627 kpk oraz art. 8 i art. 2 ust. 1 pkt. 4 i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983, Nr 49, poz. 223). Sąd Apelacyjny nie uwzględnił apelacji wniesionej wyłącznie przez oskarżoną, stad na podstawie powołanych przepisów, obowiązek poniesienia przez nią kosztów postępowania odwoławczego wraz z opłatą od wymierzonej kary. Oskarżona przez swój czyn uzyskała znaczną korzyść majątkową, obecnie zarobkuje, posiada majątek (dwie nieruchomości). Powinna więc ponieść również koszty wynikłe z niniejszego postępowania.

SSA Jerzy Skorupka SSA Wiesław Pędziwiatr SSO(del. do SA) Maciej Skórniak